

Remis Nafciarzy z Białą Gwiazdą. Mecz pełen emocji na płockim stadionie [FOTO]

Ponad 7 tysięcy kibiców na stadionie Wisły Płock obejrzało z trybun mecz 31. kolejki LOTTO Ekstraklasy. Nafciarze zremisowali z Wisłą Kraków 2:2 (1:2). W pierwszej połowie bramkę dla płockiej drużyny zdobył wychowanek Białej Gwiazdy Alan Uryga, a po przerwie na listę strzelców po płockiej stronie wpisał się... Tomasz Cywka, notujący samobójcze trafienie.

Od początku spotkania Nafciarze starali się stosować wysoki pressing i pomimo kilku stykowych sytuacji nie udało się zawodnikom trenera Brzęczka zagrozić Juliánowi Cuescie. Pierwszy celny strzał w poniedziałkowym pojedynku zanotował lewy obrońca krakowskiego zespołu Jakub Bartkowski, którego uderzenie do boku sparował Thomas Dähne. Co nie udało się w 7. minucie, wyszło pięć minut później. Tym razem Bartkowski już się nie pomylił i z najbliższej odległości wepchnął piłkę do siatki, po dośrodkowaniu Carlitosa z rzutu wolnego.

W odstępie kilku minut Wisła straciła nie tylko bramkę, ale także Giorgiego Merebashvilię, który przedwcześnie musiał opuścić boisko. Miejsce Gruzina na placu boju zajął Jakub Łukowski, którego wrzutka w 20. minucie wywołała spore zamieszanie w polu karnym Białej Gwiazdy. Próbę zamykającego akcję Konrada Michałaka zablokował jednak... Bartkowski. Niewiele potem Cuesta wyjmował futbolówkę z bramki po płaskim strzale José Kanté, lecz debiutujący w LOTTO Ekstraklasie arbiter Artur Aluszyk dopatrywał się faulu naszego zawodnika na Franie Vélezie. Żadnych wątpliwości co do wyrównującego trafienia nie było za to w 24. minucie, gdy po wyrzucie z autu Arkadiusza Recy skuteczną "główką" popisał się

wychowanek Wisły z Krakowa Alan Uryga. W 30. minucie jeden z defensorów rywali na własnej skórze odczuł jak silnym uderzeniem dysponuje Łukowski, a po upływie kilkadziesiąt sekund z drugiego gola cieszyli się goście. Jesús Imaz świetnym podaniem obsłużył Tibora Halilovicia, a ten nie zmarnował dogodnej okazji i bez problemów pokonał Dähne. Tuż przed przerwą Niemca z bliska próbował zaskoczyć jeszcze Vélez, ale nie dał rady.

Błyskawicznie po wznowieniu gry na tablicy świetlnej pojawił się wynik 2:2! Centre z prawego skrzydła Konrada Michalaka wykończył... Tomasz Cywka, który tym samym zanotował samobójcze trafienie. Nafciarze w drugą połowę weszli z wielką chęcią sięgnięcia po komplet punktów! W kolejnych minutach brakowało jednak ze strony gospodarzy dogodnych okazji do zmiany rezultatu. Między 56., a 61. minutą to piłkarze drużyny Joana Carrillo trzykrotnie sprawili, że płoccy kibice zadrżeli z niepokoju. Najpierw kapitalną interwencją Imaza zatrzymał Damian Byrtek, następnie Uryga w porę powstrzymał szarżującego Carlitosa, a na koniec dogranie Imaza do Carlitosa przeciął Dähne.

Niemiecki bramkarz w roli głównej wystąpił również w 72. minucie, gdy obronił dwa uderzenia z rzędu Bartkowskiego i Pola Lloncha. W 79. minucie mocno "zakotłowało" się natomiast w "szesnastce" ekipy z Małopolski. Po dośrodkowaniu ze stałego fragmentu Dominika Furmana na bramkę Cuesty główkował Uryga, lecz Hiszpan znakomicie odbił piłkę, a po chwili strzał Byrtka z linii bramkowej wybił Bartkowski! W końcówce 27-letni gołkiper z Półwyspu Iberyjskiego w świetnym stylu zatrzymał także mierzącego z około 16. metrów José Kanté, Adam Dźwigała trafił w słupek, a szybki atak zepsuł rezerwowi Rafał Boguski. Żadnej ze stron nie udało się przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść, dlatego też mecz zakończył się podziałem punktów.

Z kolejnym przeciwnikiem, którym w 32. kolejce będzie

Górnik, Nafciarze zmierzą się już w sobotę 21 kwietnia o godzinie 18:00 w Zabrze.

Wisła Płock – Wisła Kraków 2:2 (1:2)

0:1 – Jakub Bartkowski 12´

1:1 – Alan Uryga 24´

1:2 – Tibor Halilović 32´

2:2 – Tomasz Cywka (samobój) 46´

Wisła Płock: 30. Thomas Dähne – 18. Alan Uryga, 17. Damian Byrtek, 14. Adam Dźwigała, 9. Arkadiusz Reca – 4. Damian Szymański, 8. Dominik Furman – 77. Konrad Michalak, 23. Semir Štilić (75, 6. Damian Rasak), 10. Giorgi Merebashvili (15, 96. Jakub Łukowski) – 29. José Kanté.

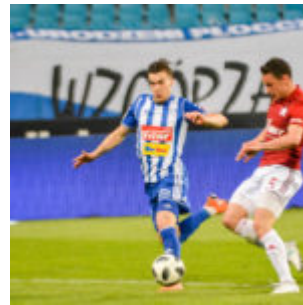
Wisła Kraków: 1. Julián Cuesta – 29. Matej Palčič, 44. Fran Vélez, 15. Zoran Arsenić, 5. Jakub Bartkowski – 16. Nikola Mitrović (76, 21. Petar Brlek), 19. Tomasz Cywka, 7. Pol Llonch – 8. Tibor Halilović (84, 9. Rafał Boguski), 10. Carlos López, 11. Jesús Imaz (88, 88. Patryk Małecki).

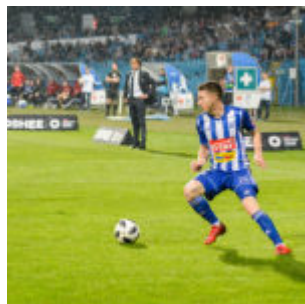
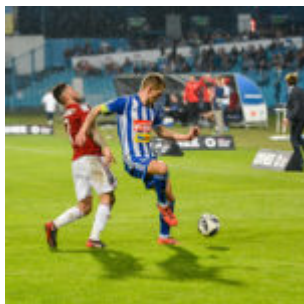
Żółte kartki: Uryga, Štilić – Llonch, Bartkowski, Vélez.

Sędzia: Artur Aluszyk (Szczecin).

Widzów: 7 012.







Źródło: Wisła Płock

Fot. DR. i archiwum prywatne prezydenta Andrzeja Nowakowskiego.